

GŁOS RĄDOMSZCZANSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 19 MAJA 1949 ROKU

Nr 136 (1060)

Bevin - protektorem morderców!

Kat Polaków - von Rundstedt i gen. Strauss - zwolnieni przez rząd Attlee
Nowa nota protestacyjna Polski w Londynie

WARSZAWA (PAP) W październiku 1948 r. ambasada brytyjska w Warszawie notyfikowała Rządowi R. P. że władze brytyjskie w Niemczech przygotowują proces przeciw byłym generałom niemieckim von Rundstedtowi, von Mannsteinowi i Straussowi, oskarżonym o zbrodnie wojenne, popełnione m. in. na terytorium polskim (1939 r.). Ambasada prosiła władze polskie o dostarczenie materiałów dowodowych.

Główna komisja badania zbrodni niemieckich w Polsce przygotowała obszerny materiał dowodowy, ujawniający fakty, uczestnictwa tychże generałów w zbrodniczej eksterminacji ludności polskiej. W szczególności dowiedziono na podstawie licznych dokumentów i zeznań świadków, że oskarżeni generałowie byli współwinnymi zbrodni mordowania zakładników, podpalania wsi, grabieży własności obywateli polskich itd.

Rada Naczelna PSL

W Warszawie toczą się obrady rozszerzonej Rady Naczelnej PSL. Odbijają się one w okresie krystalizowania oblicza ideologicznego i form organizacyjnych przygotowującej się jednolitej partii ludowej.

Wobec rychłego już zjednoczenia SL i PSL podstawowym zadaniem narad będzie ideologiczne przygotowanie stronnictwa i członków PSL do zjednoczenia.

Zagadnienie rewizji dorobku ideowego i przebytych dróg ruchu ludowego stanowią główny temat obecnych obrad Rady Naczelnej PSL. Przez gruntowną analizę i krytyczną ocenę przeszłości tego ruchu, który pod wodzą Mikołajczyka stał się oparciem dla kierunków reakcyjnych wszelkich odleni, przez całkowite uniezależnienie się od wpływu prawicy na gruncie zacieśnienia sojuszu z klasą robotniczą - czolową siłą w walce o wyzwolenie z ucisku i wyszuku wszystkich ludzi pracy Rada Naczelna określiła podstawowe założenia ideologiczne, które dopomogą zementować organizacyjnie ruch ludowy.

Aby tego dokonać, Rada Naczelna PSL określi swój stosunek do zagadnień walki klasowej na wsi stając w obronie interesów drobnych i średniorolnych chłopów przeciw uciskowi bogaczy i kapitalistów włojskich. Pogłębienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i problem przebudowy struktury gospodarczej wsi na zasadach wszechstronnego rozwoju różnych form spółdzielczych - oto również ważne zagadnienia, co do których wypowie się Rada Naczelna PSL.

Żądzenia zjednoczeniowe w ruchu ludowym znajdują pełne poparcie ze strony klasy robotniczej, która przez zjednoczenie swojego ruchu na podstawach ideologii marksistowsko-leninowskiej, wskazała masom pracującym chłopstwa drogę, wiodącą do likwidacji ucisku ekonomicznego na wsi, jej pełnego rozwoju gospodarczego i rozkwitu kulturalnego.

Krystalizacja ideologiczna zjednoczenia ruchu ludowego pozwoli jeszcze silniej zacieśnić i pogłębić klasowy sojusz robotniczo-chłopski - granitowy fundament władzy ludowej w Polsce.

Zebrałe materiały dowodowe, w objętości kilku foliów, zostały dostarczone ambasadzie brytyjskiej w Warszawie.

Prasa zagraniczna podała w ostatnim czasie informacje o zarządzeniu władz brytyjskich, zlecającym umorzenie postępowania karnego przeciw generałom von Rundstedtowi i Straussowi bez przeprowadzenia rozprawy.

W związku z powyższymi faktami Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesało ambasadzie brytyjskiej w Warszawie notę następującej treści:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku ambasadzie brytyjskiej w Warszawie i nawiązując do noty ambasady z dnia 30 października 1948 r. oraz noty następującej ambasady z dnia 24 grudnia 1948 r. i z dnia 10 lutego 1949 r. ma zaszczyt zakomunikować, co następuje:

Na wniosek ambasady władze polskie zebrały i opracowały z dużym nakładem pracy materiały dowodowe przeciwko b. niemieckim generałom von Rundstedt, von Mannstein i Strauss, które miały być użyte w procesie wytoczonym im przez władze brytyjskie.

Według wiadomości prasowych rząd Jego Królewskiej Mości zaniechał przeprowadzenia procesu przeciwko generałom von Rundstedt i Strauss i zarządził zwolnienie ich z aresztu.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych byłoby wdzięczne ambasadzie za wyjaśnienie, czy powyższa informacja, która musiałaby wywołać zdziwienie rządu polskiego, odpowiada prawdzie.

MOSKWA (PAP) „Nowoje Wremia” w artykule pt. „Wysocy protektorzy oprawców hi-

lerowskich” komentuje oświadczenie złożone w Izbie Lordów przez brytyjskiego wiceministra spraw zagranicznych Hendersona, w sprawie umorzenia postępowania sądowego przeciwko znanemu zbrodniarzom wojennym marszałkowi Rundstedtowi i generałowi Straussowi oraz w sprawie zwolnienia ich z więzienia „ze względu na ich stan zdrowia”.

„Nowoje Wremia” stwierdza, iż taka decyzja wielkocześnym wobec pamięci dziesiątków tysięcy ofiar katów hitlerowskich i wyzwaniem racjonalnym sumieniu narodów.

Czasopismo podkreśla, że argument o „złym stanie zdrowia” Rundstedta i Straussa brzmi szczególnie cynicznie w ustach przedstawicieli angielskich kół rządzących

Nowy stosunek do pracy w Polsce

Co mówią wspaniałe zobowiązania 1-majowe i na cześć Kongresu

Wywiad z sekretarzem generalnym KCZZ tow. Tadeuszem Cwikiem

WARSZAWA (PAP). Sekretarz generalny KCZZ, poseł Tadeusz Cwik w wywiadzie udzielonym przedstawicieli PAP, red. Stanisławowi Lewandowskiemu, o mówił bogaty dorobek Czynu Pierwszomajowego i znaczenie masowych zobowiązań, podejmowanych dla uczczenia II Kongresu Związków Zawodowych.

— Jaki był zasięg zobowiązań pierwszomajowych?

— Zobowiązania pierwszomajowe, zainicjowane przez załogę huty „Kościuszkę” i przodownika pracy górnikarpiasa, podchwycili z entuzjazmem nie tylko robotnicy i pracownicy zakładów produkcyjnych, ale niemal wszyscy pracujący. Podchwycili je przede wszystkim czolowy oddział mas pracujących - klasa robotnicza, następnie inteligencja pracująca, jak również pracujący na wsi: robotnikami rolnymi na czele. W Czynu Pierwszomajowym uczestniczyło m. in. 3.805 zespołów pracowników poczty i telekomunikacji, 1.209 zespołów kolejarzy, 820 zespołów pracowników przemysłu leśnego i drzewnego, 501 zespołów pracowników przemysłu spożywczego, 420 zespołów budowlanych, 240 zespołów pracow-

ków sądów i prokuratury, 96 zespołów pracowników przemysłu skórzanego. Bardzo poważny wkład wnieśli robotnicy rolni, gdyż 748 zespołów podjęło konkretne zobowiązania dla uczczenia święta mas pracujących.

— Jaką wartość przedstawiały zobowiązania i jak przebiegało ich wykonanie?

Kłeska Bevina w ONZ

Układ ze Sforzą w sprawie kolonii włoskich - odrzucony przez Zgromadzenie Generalne

Flushing Meadows (PAP) Po przemówieniach całego szeregu delegatów, z których część wypowiadała się za przyjęciem porozumienia Bevin-Sforza w sprawie kolonii włoskich, a część za jego odrzuceniem, Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych przystąpiło do głosowania nad rezolucją Komitetu Politycznego, akceptującego w zasadzie wszystkie punkty wspomnianego wyżej porozumienia.

Rezolucja Komitetu Politycznego w głosowaniu uzyskała jedynie 14 głosów przeciwko 37 przy 7 powstrzymujących się. Tym samym porozumienie Bevin-Sforza w sprawie byłych kolonii włoskich zostało odrzucone.

W związku z powyższą decyzją Zgromadzenia, sprawa b. kolonii włoskich nie została na bieżącej sesji rozstrzygnięta. Z tego też powodu b. kolonie włoskie pozostaną nadal pod brytyjskim zarządem wojskowym aż do powzięcia przez Zgromadzenie odmiennej decyzji, która zapadnie prawdopodobnie na sesji jesiennej.

Zbrodniczy napad policji włoskiej na strajkujących robotników rolnych

RYM (PAP). W Molinelli (prowincja Boonia) doszło 17 bm. do krwawych zniszczeń, w czasie których policja zamordowała robotnicę rolną - Marię Morgottę i raniła 20 robotników. Tło zniszczeń było następujące:

W Molinelli, saragatowcy usiłowali pod ochroną policji zorganizować akcję lamistrajkową w związku z uchwalonym na dzień 18 bm. strajkiem robotników rolnych. Wezwana przez lamistrajkowców policja bez żadnego powodu użyła broni, strzelając do spokojnie zachowujących się robotników rolnych.

Zwycięski pochód wyzwolenczy w Chinach

Wojska ludowe okrążają Kanton

NOWY JORK (PAP). — Druga armia ludowa gen. Liu-Po-Czeng zagraża z jednej strony Kantonowi, a z drugiej - wybrzeżu prowincji Fukien z ważnym portem od Kantonu. Ofensywa wojsk gen. Liu-Po-Czeng zagraża z jednej strony Kantonowi, a z drugiej - wybrzeżu prowincji Fukien z ważnym portem



DE GASPERI: Nie wiem, czy mi się uda dopłynąć na tym okręcie do „paktu atlantyckiego“?

Ogólnokrajowa narada aktywu Zw. Zaw. Włókniarzy

radzi nad zagadnieniem rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy

W dniu wczorajszym odbyła się w Łodzi Ogólnokrajowa Narada Aktywu Związku Zawodowego Włókniarzy poświęcone zagadnieniu współzawodnictwa pracy. W naradzie uczestniczyli: przedstawiciel KC PZPR tow. Blinowski, zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego, sekretarz Komisji Centralnej Zw. Zaw. tow. Cwik, Minister Przemysłu Lekkiego tow. E. Stawiński, I sekretarz Komitetu Półdziałkowego Wł. Dworakowski oraz generalny dyrektor CZPW tow. W. Wende.

Do zebranych przemówił sekretarz generalny Zarz. Gł. Związku Zawodowego Włókniarzy tow. Aniołkiewicz.

Tow. Aniołkiewicz, w swym obszernym referacie, omówił dotychczasowy rozwój współzawodnictwa pracy w przemyśle włókienniczym, wykazał jego wpływ na wzrost wydajności, na szybsze uruchomienie parku maszynowego i przedterminowe wykonanie planu.

— Tylko dzięki współzawodnictwu pracy mogliśmy - powiedział tow. Aniołkiewicz - przystąpić do wykonania zleceń Kongresu Zjednoczonego Partii Robotniczych, mogliśmy ruszyć do wielkiej walki o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego i wprowadzenie systemu oszczędności w naszej gospodarce.

Następnie mówca podał szczegółowej i krytycznej ana-

Amoy, leżącym po drugiej stronie cieśniny, dzielącej Formozę od Ładu. Obserwatorzy zagraniczni twierdzą, że Kuomintang nie dysponuje poważniejszymi siłami w rejonie Kantonu i że wysunięte oddziały ludowe dzieli od tymczasowej stolicy nacjonalistów chińskich właściwie tylko przestrzeń.

W środkowej części prowincji Fukien oddziały armii ludowej zajęły bazę zaopatrzeniową Kuomintangu Nanping oraz ważną bazę lotniczą Czien-Ou. W prowincji tej armia ludowa posuwa się naprzód z szybkością 50 mil dziennie.

W południowej części prowincji Czekiang formacje ludowe rozgromiły trzecią dywizję Kuomintangu, zajmując węzeł kolejowy Lung-Czuan i biorąc 2 tys. jeńców.

W środkowej części prowincji Czekiang oddziały ludowe zajęły miasto rejonowe Pukiang, położone na północ od linii kolejowej Czekiang - Kiangsi.

J. Izdorczyk

Przystępujemy do wymiany legitymacji partyjnych

Sześć miesięcy mija od daty, kiedy delegaci b. PPR i b. PPS zebrał się na Kongres Zjednoczenia, by powołać do życia Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, by uchwalić jej Statut i przyjąć wytyczne działania, prowadzące polską klasę robotniczą i naród polski do budowania podstaw ustroju socjalistycznego. Sześć miesięcy — tak krótki w czasie, a tak bogaty w wydarzenia okres dla Partii, dla klasy robotniczej, dla całego narodu.

Partia stała się hegemonem klasy robotniczej

Coraz szersze kręgi zatacza system szkolenia ideologicznego i rozszerza się czytelnictwo prasy partyjnej. Podnosi się więc poziom wyrobienia politycznego i świadomości ideologicznej, a zarazem wzrasta aktywność organizacyjna. W wyniku tego wzrasta więc partii z szerokimi masami bezpartyjnych, wzrasta jej autorytet w klasie robotniczej, w masach pracujących chłopstwa, wśród ludu pracującego. Stanowisko Kongresu Zjednoczenia, mówiące, że „jedność organiczna klasy robotniczej pomnoży jej siłę“, znalazło pełne potwierdzenie w życiu, znalazło szczególnie jasne potwierdzenie w tegorocznych manifeatach pierwszomajowych. PZPR stała się w pełnym tego słowa znaczeniu hegemonem klasy robotniczej i narodu polskiego. Pod jej przewodnictwem stała się Polska ludowo-demokratyczna ważnym bastionem walki o pokój, o socjalizm, bastionem walki przeciw wrogim siłom imperialistów.

cy zrobiliśmy wielki krok naprzód w kierunku ideologicznego i organizacyjnego ukształtowania partii, jako partii nowego typu, jako partii zwartej ideologicznie i bojowej organizacyjnie. W jedną PZPR-owską masę zrosili się dawni członkowie PPR i dawni członkowie PPS. Poznali się oni wzajemnie i we wszystkich organizacjach partyjnych zastąpiali jeden styl pracy. Przewodził temu wielkiemu i zwar temu organizmowi partyjnemu ideaologia marksizmu-leninizmu.

Wymiana legitymacji to ważne usprawiedliwienie na walnym zebrańcu, poświęcone mu omówieniu wydawania legitymacji i sprawdzeniu danych nie otrzymują legitymacji w zwykłej kolejce. Mogą oni otrzymać legitymację w odpowiednim Komitecie Powiatowym (Miejskim — miast wydzielonych, Dzielnicowym w Warszawie i w Łodzi) dopiero po ukończeniu akcji w ich podstawowej organizacji.

Wymiana legitymacji to wielkie wydarzenie dla PZPR-owca

Wracanie legitymacji dokonywane będzie przez trójki pełnomocników w lokalu podstawowej organizacji partyjnej, indywidualnie każdemu z członków i kandydatów. Wracanie legitymacji dokonywane będzie okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Trójki partyjne przeprowadzają wymianę legitymacji

Do przeprowadzenia wymiany legitymacji powołane zostaną trójki partyjne, składające się z pełnomocnika Komitetu Powiatowego (Miejskiego — miast wydzielonych, Dzielnicowego — w Warszawie i w Łodzi), przedstawiciela Komitetu Gminnego i sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej.

Wymiana legitymacji to wielkie wydarzenie dla PZPR-owca

Wymiana legitymacji to ważne usprawiedliwienie na walnym zebrańcu, poświęcone mu omówieniu wydawania legitymacji i sprawdzeniu danych nie otrzymują legitymacji w zwykłej kolejce. Mogą oni otrzymać legitymację w odpowiednim Komitecie Powiatowym (Miejskim — miast wydzielonych, Dzielnicowym w Warszawie i w Łodzi) dopiero po ukończeniu akcji w ich podstawowej organizacji.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Jak PZPB Nr 5 uczy Kongres Zw. Zawodowych

Rada Zakładowa naszych zakładów na ostatnio odbytym zebrańcu zgłosiła szereg zobowiązań. Poszczególne radni w imieniu swych oddziałów zobowiązali się do wykonania następujących robót:

Tow. Bielobradek w imieniu brygady kolejowej zobowiązał się do przeprowadzenia kapitalnego remontu bocznicy kolejowej.
Tow. Moździeń w imieniu brygady hydraulicznej przyrzekł

wykonać przyłączenie fabrycznej sieci wodnej do sieci miejskiej.

Stolarze, których reprezentuje tow. Kaźmierczak, mają wykonać 10 kompletów ram. Oddział Budowlany za pośrednictwem tow. Bednarka, zobowiązał się uporządkować teren wokół warsztatu budowlanego. Cztery godziny pracy oddadzą dla sortowania szmat pracownicy sortowni, którym przewodzi tow. Szewczykowa.

Tkaczka, tow. Grabowska, zobowiązała się podnieść swój poziom do takiego poziomu, by zdobył w fabryce pierwsze miejsce.
Komisja Kobieca Zw. Zaw. i Kolo Ligi Kobiół zobowiązały się do zorganizowania 16 zespołów współzawodnictwa pracy. Do chwili obecnej utworzono już dwadzieścia zespołów.

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Liny zostały zrobione, pracownik, który był przy tym zatrudniony, skłócił sobie rękę i poszedł do domu, a w poniedziałek rano okazało się, że liny są tak krótkie, iż już przy próbnym puszczeniu pokryłyby transmisję. Odrzucono więc nowe liny i wzięto z powrotem stare. Całe szczęście, że można było przesunąć kolo linowe na wale transmisyjnym o tyle, że na razie przedziałna odpadkowa kręci się, oczywiście tylko do soboty, kiedy to ponownie się nią Baza „zaopiekuje“.

Nie mamy oczywiście zamiaru kwestionować celowości, a nawet konieczności istnienia takich Baz, ale — jednak niech że one naprawdę ułatwiają, a nie utrudniają pracę zakładom.

em-em

Przyjmowanie kandydatów w poczet członków partii

Sprawy towarzyszy zaliczonych w poczet kandydatów, a mających już statutem przewidziany roczny lub dłuższy staż partyjny, oraz sprawy towarzyszy, nie mających jeszcze statutu przewidzianego stażu, ale zasługujących na miano członka Partii, winny być rozpatrzone na walnym zebrańcu podstawowych lub oddziałowych organizacji (w obecności trójki pełnomocników). We wszystkich wypad-

Przyjmowanie kandydatów w poczet członków partii

kach pozytywnych towarzyszy ci winni być zakwalifikowani do otrzymania legitymacji członkowskiej. Znaczący, że po odnośnej uchwale podstawowej organizacji partyjnej należy zrobić odpowiednią adnotację na kwestionariuszu, na podstawie czego w Komitecie Powiatowym wypełniona zostanie legitymacja członkowska. Odnosi się to przede wszystkim do wyróżniających się przodowników pracy w fabry-

Ludzie naszej fabryki

Nie tylko pracownik fizyczny może być przodownikiem pracy. Dowiódł tego nasz księgowy, ob. Witeczek. Nie ma on nigdy zaległości w pracy, księguje dziennie około 800 dokumentów. Chętnie też pomaga swym młodszym, mniej doświadczonym kolegom.

Dwie pracownice umysłowe: ob. Kasierska z Wydziału Kosztów Własnych i towarzysza Słowik, referent Wydziału Personalnego, śmiało mogą służyć za wzór sumiennoci i dokładności w pracy. Obie są bardzo obowiązkowe i czynności swoje wypełniają sumiennie i rzetelnie.

Również Oddział Mechaniczny może pochwalić się licznym zastępem przodowników pracy. Ma my tu takich pracowników, jak tow. Duda, kierownik narzędziowni, utrzymywanej przez niego we wzorowym porządku. Tow. Lipski — heblarz, wyrażający do półtorej normy dziennie, tow. Grzba — frezer, mający podobne osiągnięcia, to-

Ludzie naszej fabryki

karz-racionalizator, tow. Jacek, osiągający do 180 procent normy i wielu innych.
Dzięki tym wszystkim wymienionym i nie wymienionym z braku miejsca pracownikom naszych zakładów, będziemy mogli znacznie przedterminem, gdyż do 30 listopada, wykonać roczny plan produkcyjny i zaoszczędzić ponad pięć milionów złotych.

Jest to nasz podarunek dla Kongresu Związków Zawodowych.

L. Kasprówicz korespondent fabryczny „Głosu“ Fa-MA-TKA

Kasperski Tadeusz korespondent fabryczny PZPB Nr 5

Robotnicy — wynalazcy

Akcja małej racjonalizacji znalazła bardzo żywy odzwiek wśród naszej załogi. Świadczy o tym ciągle napływające wnioski racjonalizatorskie, skrupulatnie rozpatrywane przez Komisję Usprawnień. Na ostatnim posiedzeniu tej komisji zatwierdzono szereg wniosków i przyznano ich autorom nagrody.

Wspólnie pracowali nad swym projektem dwaj przodownicy pracy, tow. Duda i Bąkiewicz. Pomysł ich polegał na sporządzeniu podstawy dla mini metra. Dotąd leżał on na bezużytecznie, a sprawdziany badaliśmy przy pomocy zwyk-

go czujnika, dającego dokładność do 0,01 mm. Przy zastosowaniu minimetra możemy sprawdzać dokładność do 0,0005 mm.

Przez otrzymywanie dokładniejszych pomiaru sprawdzianów podniesiemy jakość produkcji, obniżając ilość braków. Wymieniamy wyżej towarzysze nie są jedynymi racjonalizatorami. Jest ich w naszych zakładach znacznie więcej. Napisać o nich następnym razem.

L. Kasprówicz korespondent fabryczny „Głosu“ Fa-MA-TKA

Duży odsetek wśród nich stanowią młodzież — ZMP-owcy, harcerze, młodzież szkolna. Przechodzą pojedynczo i całymi wycieczkami. I ta właśnie młodzież najtrafniej i najobiektywniej ocenia — tak całą wystawę, jak i poszczególne eksponaty — nie szczędząc jednak słów krytyki.

Masowo zwiedzają wystawę również robotnicy. Trzymają się grupkami — według fabryk, choć nie są to zorganizowane wycieczki. Należy tu podkreślić, że Rady Zakładowe, nie doceniły znaczenia wystawy, nie uczyniły jej przedmiotem zainteresowania swoich pracowników kulturalno - oświatowych.

Jeśli pomimo tego wystawę cieszy się tak wysoką frekwencją,

LEON PASTERNAK Towarzystwo ubezpieczeń

(Na niektórych asekurantów)
Każdy się w życiu, mili moi, czegoś właściwie bardzo boi.
Jeden się boi swego sumienia, drugi się boi — własnego cienia.
Własnego cienia, wszelkiej kolizji, postanowienia, jakiejś decyzji boi się zdradzić, boi się pisać, boi się szepnąć, boi się kichnąć, boi narażać, boi się beknać, boi uśmiechnąć, boi odetchnąć, i tylko się nigdy nie boi, u licha, winy na kogoś innego spychać.
Nie boi się tylko być zawsze w porządku, byś zawsze na górze być zawsze przy rządku mieć rację, gdy nowe zapadły uchwały, gdy inne już skądś wiaterki powiały, gdy kłamka zapadła, gdy sprawa wygrana, gdy rzecz już skończona i przegłosowana. Nie boi się wtedy gardłować, pyskować, nie boi się wówczas (o, nie!) triumfować!
Trzeba, by w Polsce ktoś wreszcie już — manto spuścił tym frantom — asekurantom.

Pomoc — czy utrudnienie?

Należy niezwłocznie ulepszyć pracę baz remontowych

Bazy Remontowe przy GZPW, powstały stosunkowo niedawno, a mimo to zdążyły już zdobyć sobie niepochlebny rozgłos i na psuć wiele krwi kierownikom różnych zakładów włókienniczych oraz robotnikom, którzy patrząc na pracę tych „Baz“ mają już tego powyżej uszu.

miało nastąpić oczyszczenie kotła w PZPB Nr 17 z tym, że roboty zostaną zakończone w nocy z niedzieli na poniedziałek i w poniedziałek rano wspomniany kocioł będzie już zdolny do normalnej pracy. Tak bowiem byłoby zawsze i tak musi być w większości fabryk łódzkich, choć czaiży z tej prostej przyczyny, że nie posiadają one rezerwy kotłowej, która pozwoliłaby utrzymać fabrykę w ruchu.

Trzy dni — głupstwo! Cóż to obchodzi „Bazę“ że fabryka ma swój plan, że robotnicy pod jej zobowiązania produkcyjne, że „Siedemnastka“ ma wyjątko wogo pecha. W tym tygodniu zaszła konieczność wymiany lin transmisyjnych. No, i oczywiście znowu „Baza“, bo nikomu innemu nie wolno tej roboty powierzyć, nawet gdyby zakład posiadał najlepszego fachowca w danej dziedzinie.

L. Kasprówicz korespondent fabryczny „Głosu“ Fa-MA-TKA

Kasperski Tadeusz korespondent fabryczny PZPB Nr 5

Wciąż rośnie frekwencja na Wystawie Gazetek Ściennych

Frekwencja zwiedzających naszą wystawę gazetek ściennych nie tylko nie maleje, ale wzrasta z dnia na dzień. W ostatnich dwóch dniach wystawę zwiedziło około tysiąca osób.

Wyrazem tego jest między innymi znacznie lepsze ich opracowanie, widoczne przy porównaniu pierwszych numerów z ostatnimi.

W ciągu wczorajszego i przed-

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

L. Kasprówicz korespondent fabryczny „Głosu“ Fa-MA-TKA

Kasperski Tadeusz korespondent fabryczny PZPB Nr 5

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

Kronika m. Radomska

PKP w Radomsku

realizuje swój plan oszczędnościowy

Niedawno odbyło się w Radomsku zebranie członków Odziału Związku Zawodowego Kolejarzy, na którym stanęły sprawy — współzawodnictwa pracy, realizacji planów oszczędnościowych oraz możliwości przekroczenia planu produkcyjnego.

Podkreślano masowy charakter ruchu współzawodnictwa wśród kolejarzy radomszczańskich i bogate formy współzawodnictwa, które pozwalają Komitetowi ocenić wysiłek za równo kolejarzy ze służby ruchu jak i kasjera przy kasie biletowej.

Sąd Współzawodnictwa za wzorowy stosunek do zadań służbowych wyróżnił w kwietniowym etapie ruchu współ-

zawodnictwa następujących: **Walczka Adama** — dyżurnego ruchu, **nastawniczych — Golbę Jana i Kozłowskiego Tadeusza**, robotnika **Ko walskiego Mariana**, kasjera **Lejdurę Stanisława**, robotnika z ekspedycji towarowej **tow. Majchrzaka Mariana** oraz magazyniera **Bienia Edmunda**. Dzięki pracy przodowników pomyślnie rozwija się realizacja miesięcznych odcinków planu oszczędnościowego w PKP Radomsko.

Plan oszczędnościowy w kwietniu br. został wykonany ze znaczną nadwyżką. Przewidziano w planie, że będzie można zaoszczędzić przede wszystkim na właściwym zużyciu materiałów użytkowych,

światła elektrycznego i materiałów pomocniczych 8 tysięcy 100 zł. Zaoszczędzono jednak 22.773 zł.

Świadczy to jednak, że tow. z PKP nie zdawali sobie sprawy z posiadanych możliwości oszczędzania, nie potrafili odkryć jego źródeł. Niech to będzie powodem do zrewidowania planu oszczędnościowego na innych odcinkach. Trzeba by weszło w zwyczaj kolejarzy radomszczańskich sumienniejsze analizowanie

możliwości, jak to ma miejsce z planami produkcyjnymi.

Plan na maj br. przewidywał regulację i doprowadzenie do pełnej punktualności 75 procent wagonów towarowych — plan oddolny kolejarzy został zwiększony o dalsze 10 procent.

Zobowiązano się również podnieść punktualność w ruchu wagonów osobowych do 98-miu procent, co stanowi przekroczenie planu na pół procent.

Połączenie ChTPD i RTPD

Czytaliśmy w prasie o połączeniu w jedno Towarzystwo Przyjaciół Dzieci dwu dotychczas działających organizacji, które za cel wytyczyły sobie niesienie pomocy działwie robotniczej i chłopskiej — Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Niewątpliwie niejednym z naszych Czytelników zadawał sobie pytanie, jakie konkretne korzyści płyną z tego połączenia dla całokształtu opieki nad dziećmi wsi i miast w naszym powiecie.

Sekretarz Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej w Radomsku — ob. Kucharski Józef — w ten oto sposób ocenia znaczenie połączenia RTPD i ChTPD dla dziatwy w naszym powiecie:

— Działacze chłopcy i robotnicy na odcinku zapewnienia młodzieży robotniczo-chłopskiej wydatnej opieki ze strony Państwa i społeczeństwa wskazywali na nieuzasadnione organizowanie niejako dwutorowej opieki nad dziećmi robotniczymi i wiejskimi.

Powstałe po wojnie Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci nie posiadało tego ogromnego doświadczenia, jakie ma za sobą RTPD, tworzenie dwu instytucji społecznych, zajmujących się osobno sprawami dzieci wiejskich i robotniczych było również szkodliwe z punktu widzenia możliwości finansowych. Z istnieniem dwóch Towarzystw o podobnych zadaniach wiązała się nierozwiewalna sprawa utrzymania dwóch aparatów administracyjnych, podział funduszy itp.

Tym się tłumaczy między innymi fakt, że powstałe w latach 1948 i 1949 sześć kół ChTPD w naszym powiecie nie mogły się rozwijać i nie przejawiały wielkiej działalności.

W konsekwencji połączenia RTPD i ChTPD w jedno Towarzystwo odcinek wiejski zyskuje gwarancje, że w tym roku spełnione zostaną postulaty dziatwy wiejskiej — zostaną zorganizowane 10 dziecińców w okresie letnim.

Współpraca działaczy robotniczych i chłopskich w jednej organizacji opiekującej się dziećmi wsi i miast da niedługo dostrzegalne rezultaty.

Z posiedzenia Komisji Oświatowej

Posiedzenie Komisji Oświatowej, które odbyło się w tych dniach w Radomsku miało przebieg rzeczowy i dotyczyło spraw najbardziej istotnych dla szkolnictwa w mieście — realizacji obowiązku szkolnego, wprowadzenie metryk szkolnych, remontów szkół podstawowych oraz sprawy kolonii letnich.

Wszystkie te zagadnienia znalazły swe najpełniejsze omówienie w obradach i dyskusji, w których udział wzięli wszyscy dyrektorzy szkół radomszczańskich, przedstawiciele Komitetów Rodzicielskich oraz władz samorządowych z burmistrzem — tow. Karpińskim na czele.

Stwierdzono zgodnie, że pojemność i ilość szkół podstawowych w mieście i powiecie radomszczańskim jest tego rodzaju, że naukę w nich pobierać może każde dziecko w wieku szkolnym.

Są wypadki, że rodzice nie interesują się dostatecznym sposobem sprawami nauczania swych dzieci, są wypadki, że młodzież w wieku szkolnym

do lat 18-tu nieświadomie unika nauki. Zadaniem wszystkich czynników jest dopilnowanie, by dobrodziejstwo oświaty stało się udziałem każdego dziecka od lat 7 do 18-tu.

W tym celu wprowadzone będą t. zw. metryki szkolne, obejmujące całą młodzież w wieku od 7-go do 18-go roku życia. W metrykach tych będzie notowany stan szkolenia wy młodzieży i kontrola nad młodzieżą objętą obowiązkiem nauczania powszechnego i zawodowego zostanie w ten sposób umożliwiona.

Zarząd Miejski — podobnie jak miało to miejsce w latach ubiegłych — podjął się zadania przeprowadzenia remontu we wszystkich szkołach w mieście w okresie wakacji letnich. Dotyczy to szczególnie dwu podstawowych szkół na Bugaju, gdzie w okresie wakacji przeprowadzone będą instalacje ogrzewalne.

Odnosnie kolonii letnich — postanowiono, że każda ze szkół we własnym zakresie zorganizuje punkt kolonijny dla 250—300 dzieci.

Możliwości chłonne przemysłu radomszczańskiego rosną

Przemysł radomszczański rozwija się. Zakłady pracy uruchamiają nowe zmiany produkcyjne, nowe oddziały produkcyjne i w samym mieście odczuwamy już zarysowujący się brak fachowców w przemyśle metalurgicznym, drzewnym i hutniczym.

Ten brak sił fachowych jest systematycznie zwalczany drogą zawodowego szkolenia młodzieży.

Niezależnie od tego notu-

jemy w br. znaczny napływ ludzi do przemysłu radomszczańskiego.

Jak nas informuje Powiatowy Urząd Zatrudnienia, do dnia 30-go kwietnia br. w radomszczańskim przemyśle i częściowo w instytucjach handlowych sektora uspołecznionego, przyjęto do pracy nowych 1385 osób.

Wśród nowozatrudnionych znajduje się 966 mężczyzn i 237 kobiet oraz znacznie większa liczba młodocianych, którzy kierowani są do nauki i zawodu w szkole przemysłowej.

Stosunkowo niewielka liczba kobiet, które w pierwszych czterech miesiącach br. znalazły zatrudnienie w przemyśle radomszczańskim tłumaczy się jeszcze brakiem kwalifikacji zawodowych kobiet w Radomsku i powiecie.

Kursy szkolenia zawodowego kobiet w naszym powiecie należą jeszcze teraz do wydarzeń rzadkich. Należy przy tej sposobności

zwrócić uwagę, że oddział radomszczański Ligi Kobiet nie potrafił do tej pory zgodzić z zapowiedziami zorganizować systematycznego nauczania zawodowego dla kobiet nieposiadających żadnych kwalifikacji zawodowych. A w przemyśle radomszczańskim br., odczuwa się stały brak fachowców, przede wszystkim tokarzy drzewnych i metalowych.

Niezależnie od wzrostu możliwości chłonnych przemysłu radomszczańskiego i wzrostu liczby zatrudnionych w samym mieście i powiecie, notujemy wyjazdy na Ziemię Zachodnią, gdzie zapotrzebowanie na siły fachowe, szczególnie na odcinku prac rolnych jest bardzo znaczne.

F. S.

PORANEK FILMÓW SPORTOWYCH.

Film Polski w porozumieniu z Wojewódzkim Urzędem Kultury Fizycznej urządziła w niedzielę, dnia 22 maja br. w Radomsku poranek filmów sportowych.

Na program tego poranka złożą się: 1) Kronika bieżąca, 2) Film długometrażowy „Knock-Out”, 3) Mecz bokserski Polska — ZSRR.

F. S.

Umowa zbiorowa z robotnikami cegielni — podpisana

Jeszcze do niedawna nieregulowane były stosunki między Zarządem Miejskim w Radomsku a Cegielnią Miejską.

Szło o podpisanie nowej umowy zbiorowej przez obydwie strony. Tekst tej umowy, obowiązującej w skali ogólnokrajowej — znajdował się do niedawna jeszcze w Łódzkiej OKZZ i Łódzkich Zakładach Ceramiki Czerwonej.

Zarówno przedstawiciele OKZZ i Łódzkich Zakładów Ceramiki Czerwonej przyrzekli kilkakrotnie i ustalili terminy stawienia się w Radomsku z nową umową zbiorową, która podpisana przez Zarząd Miejski i robotników cegielni, tworzyłaby nowe, właściwe warunki pracy i płacy w cegielni.

Terminów tych jednak nie dotrzymano. Dopiero po kilkumiesięcznym czekaniu zjawili się przedstawiciele z Łodzi i wreszcie podpisana została umowa zbiorowa z robotnikami cegielni.

Najistotniejszą w niej jest to, że reguluje ona stan zarobków robotniczych w zależności od zbiorowej wydajności pracy całej załogi cegielni.

Stwarza ona więc możliwości decydowania o zarobkach przez samego robotnika. Na 8 godzin przewidziana jest norma w wysokości 12 tysięcy cegieł dla całej załogi, za każdą produkcyjną cegiel ponad normę załoga cegielni otrzymywał będzie premie i to dość znaczne, bo w wysokości 10 procent od ogólnej produkcji.

Zdaniem robotników cegielni i Zarządu Miejskiego nowa umowa zbiorowa najskuteczniej przy czyni się do wykonania rocznego planu produkcyjnego w wysokości dwu i pół miliona cegieł przedterminowo.

Zarząd Miejski przy zawieraniu nowej umowy zbiorowej z robotnikami zobowiązał się, że po skończonym sezonie produkcyjnym w cegielni w pierwszym rzędzie robotnicy cegielni zatrudnieni będą przy robotach inwestycyjnych, prowadzonych przez Zarząd Miejski w Radomsku.

Akcja socjalna w „Metalurgii” rozwija się pomyślnie

Akcja socjalna w „Metalurgii” w okresie obecnym rozwija się pomyślnie.

Należy tu wskazać na fakt zorganizowania przez ten Wydział wycieczki dla przodowników pracy do Łodzi w dniu 16 bm.

Wielu z uczestników wycieczki nie widziało jeszcze nigdy Łodzi ani innego dużego miasta przemysłowego. Większość robotników, biorących udział w tej „łódzkiej wyprawie”, nie była w zawodowym teatrze i nie miała możliwości porównania wysiłku teatru fabrycznego z występami artystów zawodowych.

Robotnicy „Metalurgii” podczas swej wycieczki w Łodzi obecnymi byli na „Młodej Gwardii” w łódzkim teatrze, oraz zwidzili największy w kraju ogród zoologiczny w Łodzi.

Szczególne zainteresowanie poświęca Wydział Socjalny i Rada Zakładowa rozwojowi żłobka fabrycznego.

Gdy dawniej martwiono się, skąd znaleźć młodych wychowanków żłobka, gdy jeszcze w początkach jego zorganizowania matki-robotnice niechętnie zapisywały swe dzieci do żłobka, nie orientując się w celach, jakie sobie on stawia — to obecnie opory zostały już przełamane i każda matka-robotnica pragnęłaby umieścić swe dziecko w żłobku. Robotnice innych zakładów przemysłowych w Radomsku pragną również umieszczać swe dzieci w żłobku „Metalurgii”. I żłobek nagle okazał się za ciasny.

Zrozumiała to załoga „Metalurgii”, która w szereg zobowiązań przed Kongresem Związków Zawodowych wstawiła wykonanie nowych łóżek dla żłobka. Niezależnie od wysiłku załogi Wydz. Socjalny „Metalurgii” czyni przygotowania zmierzające do jego rozbudowy.

Wiele pracy poświęcił Wydział również akcji wczasów. Jeszcze w ubiegłym roku robotnicy nie umieli korzystać z

wczasów. Rezygnowali zbyt nierozważnie z pobytu w domu wycieczkowym. W tym roku wolne miejsca są wreszcie wykorzystywane. W samym czerwcu br. wyjedzie na wczasy 27-miu robotników, a w lipcu br. nawet 43. W tym roku z akcji wczasów w „Metalurgii” skorzysta o 50 procent więcej pracowników i robotników, niż to miało miejsce w roku ubiegłym.

W naszym kole ZMP. Uważam, że dla nas sierot koło ZMP jest czymś więcej, niżeli dla was — jest dla nas i organizacją młodzieżową, miejscem wyżycia się artystycznym i sportowego, możliwością podnoszenia świadomości ideologicznej, jest wreszcie i rodziną.

Kol. Sidorł Janina opowiada nam: „Dobrze się czuję w Domu Dziecka. Nawet nie bardzo tęsknię za swym domem i mamą. Co najważniejsze, mogę tutaj uczyć się muzyki, o czym nawet nie mogłabym marzyć w moim domu. Od dziecka miałam zamiłowanie do muzyki. Tutaj posyłają mnie na naukę gry na fortepianie i harmonii. Myślę, że zostanę kiedyś artystką — muzykiem, który całą swą naukę będzie mógł przekazać takim jak ja, synom i córkom małych robotników”.

Kol. Gryś Zygmunta należy do najdoświadczniejszych aktywistów ZMP. „Wiem jedno — tłumaczy nam gorąco — mój pobyt w Domu Dziecka, to że jestem zdrowy, syty, że się uczę, że mogę myśleć o mej przyszłości — to wszystko zawdzięczam Polsce Ludowej.

Gdy tylko skończę szkołę podstawową, pójdę na wyższą uczelnię, zostanę technikiem. Będę budowniczym. Będę budował takie Domy Dziecka, jakich u nas jeszcze nie było!”

...Czytałem niedawno „Poc

mat Pedagogiczny” — Makenki. Ten sam duch zrozumienia wspólnoty celów, ta sama aktywność wobec społecznych zagadnień i wobec zagadnienia odbudowy kraju panuje w Domu Dziecka w Kruszynie.

S. J.

Dzieci o swym Domu

ZABÓJSTWO SĄSIADA.

Przytaczamy smutny epilog klótni między Arkidem Walentym i Zdzierakiem Stanisławem. Dwaj ci sąsiedzi ze wsi Łączkowice gm. Masłowice rozpoczęli niedawno temu ostrą sprzeczkę, potem przeszli do rękoczynów. W rezultacie bójki Zdzierak tak został pobity przez Arkidę, że po odwiezieniu go do Szpitala Powiatowego w Radomsku, zmarł na drugi dzień.

Wojowniczy Arkida stanął przed sądem, oskarżony o zabicie w afekcie, swego sąsiada.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO książeczkę wojskową legii. Samopomocy Chłopskiej, Gurek Zygmunt, Wąsosz gm. Konięcpol. 221

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Piotrców, Ciupa Stanisław, Włocławek gm. Gidle. 220

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej Radomsko, Kosenka Józef, Wymysłów gm. „Zak. Zł. Węsk. 219

ZGUBIONO kartę rejestracyjną nr motocyklu marki „Vendapp” Nr. rejestracyjny 14 3420 Włocławski Czesław 218

CENNIK OGŁOSZEŃ w dzienniku „GŁOS RADOMSZCZAŃSKI”

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 tamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 tamów po 45 mm.

Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

| Wielkość ogłoszeń | Za tekstem | Nekrologi | Drobne |
|-------------------|------------|-----------|--------|
| od 1 do 100 mm | 70 | 70 | 30 zł |
| od 101 do 200 mm | 110 | 110 | |
| od 201 do 300 mm | 160 | 160 | |
| powyżej 300 mm | 200 | 200 | |

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach specjalnych i okolicznościowych o 100 proc. drożej.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi, ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 „Młoda Gwardia” A. Fadlejewa. Porywająca ideologia utworu, jego dynamiczny realizm...

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 sztuka Stewarda „GWIAZDA STEVENSONA”.

TEATR „MELODRAM” ul. Traugutta 18 (Gmach O. K. Z. Z.).

Dziś o godzinie 19 doskonała francuska komedia E. Augier i J. Sandeau pt. „Zięć pana Poirier”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY „DWA TEATRY” z udziałem Karola Adwentowicza.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

„DZWONY z CORNEVILLE”.

TEATR „OSA” Traugutta i tel. 272-70

Ostatnie dni. O 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 „RYCERZ SZALONY” z A. Dymszą.

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

Codziennie prócz niedzielaków o godzinie 17-tej „KOLOROWE PIOSENKI” Franta

W niedzielę i święta dwa widowiska o 15-tej i 17-tej. Kasa czynna od godziny 10-tej.

ADRIA — „Opowieść o Prawdziwym Człowieku”.

BALTYK — „Za Wami pójdą inni”.

BAJKA — „Dwulicowa Kobieta”.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 21

HEL (dla młodz) — „Wieczna Ewa”

MUZA — „Jasna Droga”

POLONIA — „Za Wami pójdą inni”

PRZEDWIOSNIE — „Rzym miasto otwarte”

ROBOTNIK — „Muzyka i Miłość”

ROMA — „Kłeska Szpiega”.

REKORD — „Znak Zorro” dla młodz., dla dorosł. „Pepita Jimenez”.

STYLOWY — „Skarb Tarzana” dla młodzieży, „Rudzielec”.

SWIT — „Góra Dziewcząt”

TATRY — „Zapomniana Wioska” film w polskiej wersji.

TECZA — „Konik Garbusek”, kreskówka w naturalnych kolorach.

WISLA — „Podróż w Nieznane”

WŁOKNIARZ — „Konik Garbusek” kreskówka w naturalnych kolorach.

WOLNOŚĆ — „Za Wami pójdą inni”.

ZACHĘTA — „Szewc Mateusz”.

SPORT SPORT SPORT

Nieoczekiwany przyjazd kolarzy węgierskich do Łodzi poruszył wszystkich zwolenników kolarstwa

Wczoraj rano zupełnie nieoczekiwanie przybyli do Łodzi kolarze węgierscy, którzy odwiedzili nas jeszcze miesiąc w roku zeszłym...

Przyjazd kolarzy węgierskich w pewnym stopniu zakłócił również Łódzki Okręgowy Związek Kolarski.

W drodze zawiadamiająca o przyjeździe naszych gości nadeszła do Łodzi w przeddzień ich przyjazdu...

W drużynie węgierskiej startować będą: mistrz Węgier Csikos, Paspor, Karatas, Pelwassy i Tobiasz.

stralijski i drużynowy z 2-ch startów na 4.000 metrów.

O klasie torowców węgierskich nie możemy niestety, po wiedzieć, gdyż Węgrzy startować będą u nas po wojnie...

Po starcie w Łodzi, Węgrzy startować będą w niedzielę w Kaliszu...

Czekamy na wyrok...

Już niejednokrotnie występowaliśmy przeciwko rozluźnieniu dyscypliny wśród naszych sportowców i konieczności walki z przejawami niesubordynacji.

Sprawa dotyczy ostatniego meczu pięściarskiego o mistrzostwo Polski, jakie stoczył ubiegłej niedzieli Związkowiec — Zryw z Gwardią w Gdańsku.

„Cracovia” nie schodzi z ust łodzian

Czy ŁKS Włókniarzowi uda się zdobyć w niedzielę choć jeden punkt?

W nadchodzącą niedzielę będziemy świadkami spotkania piłkarskiego o mistrzostwo Polski pomiędzy zespołami Cracovii i ŁKS Włókniarza.

Łodzianie po zwycięstwie nad Ruchem przystępują do meczu z pewnymi szansami jak własny teren, dobrze usposobiona publiczność...

Jak z tego wynika, mecz niedzielny zapowiada się interesująco i niewątpliwie zgramadzi na stadionie ŁKS Włókniarza tłum widzów.

W Krakowie Wisła mając za przeciwnika Legię, napewno zdobędzie dalsze dwa punkty.

Polonia stołeczna ma szansę pokonać u siebie Amatorski Klub Sportowy.

Ruch będzie miał utrudnioną sytuację w pokonaniu drugiego beniaminka ligi, drużyny Górnik

(dawnej Szombierki), jednak może z tej walki wyjść obroną ręką.

Nadchodząca więc niedziela przy niesie sześć dalszych meczy o mistrzostwo Polski.

Kandydaci na mistrzostwa Europy przybyli już na obóz w Oliwie

GDANSK (obsł. wł.) — W poniedziałek nastąpiło otwarcie obozu bokserskiego przed mistrzostwami Europy.

Na obóz przybyło 11 zawodników: Mikołajczewski, Antkiewicz, Gołyński, Kudacki, Chyła, Musiał, Flisikowski (Gd.), Piotrowski, Paliński (Pomorze), Woźniak (Warszawa), oraz Kubicki (Częstochowa).

Organ Łódzkiego Komitetu Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Poranek sportowy w kinie „Adria”

W niedzielę dnia 22 bm. odbędzie się w kinie „Adria” poranek filmów sportowych.

- 1) Kronika bieżąca. 2) Młodzi idą. 3) Przegląd Sportowy Nr. 12.

Nowe władze łódzkich tenisistów

Dnia 6 bm. odbyło się walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisowego.

Zarząd ŁOZT podaje do wiadomości, że lokal Związku mieści się przy ul. Curie-Skłodowskiej 28.

Włodzimierz, ref. młodzieżowy — Winiarski Roman.

Sekcje tenisowe wszystkich klubów proszone są o zgłoszenie się do Związku.

Sekretariat czynny w poniedziałek od godz. 20 do 21.

Dzisiaj mecz zapasniczy

„Bratislava” (CZR) — Gwardia (Łódź)

W dniu dzisiejszym w sali Polskiej YMCA odbędzie się o godz. 19-tej interesujący mecz międzynarodowy zapasniczy pomiędzy zespołami KS Bratislava (Czechosłowacja), a Gwardią Łódzką.

Ze względu na dobry poziom zapasnicstwa gości — sala YMCA wypełniona zapewne zostanie miłośnikami tego sportu.

Co usłyszymy przez radio?

11.40 Aud. dla przedszkoli, 11.57 Sygn. czasu i hejnał, 12.04 WIAD. POŁUDN., 12.15 Muz. lekka, 12.20 Aud. dla wsi, 12.50 Polskie pieśni ludowe, 13.20 Skrzynka PCK, 13.30 Muz. obiad., 14.00 (Ł) Płyty, 14.05 Kronika bułgarska, 14.20 (Ł) Płyty, 14.25 (Ł) Koncert solistów, wyk.: Z. Vogtmanówna — fortep., M. Szaleski — altówka, K. Bacewicz — akomp., 15.00 (Ł) Komunikaty, 15.05 (Ł) Sławni soliści (pi.), 15.15 (Ł) „Jedziemy na wczasy”, 15.20 (Ł) Aktualn. Łódz., 15.30 „Śpiewamy piosenki” — aud. st. muz., 15.50 Skrzynka ogólna, 16.00 Audycja dla młodzieży, 16.20 (Ł) „Sprawy naszego miasta”, 16.25 (Ł) Rep. z zakończ. kursu pielęgnarek w

PCK, 16.40 (Ł) „Przed mikrof. przodów. pracy, 16.45 (Ł) Poczta Wujka Bolka” — aud. dla dzieci, 17.00 1-szy DZIENNIK POPOŁUD. NIOWY, 17.15 „Ludow. chór. pieśń rosyjska”, 17.45 Muz., 17.50 „Zespoły komórkowe” — pogad., 18.00 Beethoven — Symfonia pastorałna, 18.45 II-gi DZIEN. POPOŁ. 19.00 „Wszelchnia Radiowa” 19.20 „Festiw. Muz. Ludowej, 21.00 DZIEN. WIECZ., 21.45 Audycja „Szpilek”, 21.40 Lekka muz. dwufortep., 22.00 „Pan Chopin opuszcza Warszawę”, 22.40 Muz., 22.45 (Ł) Fiedleton H. Jakóbczyka pt. „Dwa filmy Julien Duviviera”, 22.58 (Ł) Omów. progr. na jutro tj. piątek dn. 20 maja., 23.00 OSTAT. WIAD.

Theodor Dreiser 127 Tragedia Amerykańska

— Siedemdziesiąt pięć centów. — Czy oskarżony zsumował ten rachunek? — Nie. — A wie, ile to wynosi? — Pan już zapewne dodał. — Tak, szanowny panie. Ni mniej, ni więcej, tylko dwadzieścia cztery dolary i sześćdziesiąt pięć centów.

Clyde zdenerwowany, odpowiedział niepewnie: — Tak samo jak i w Grass Lake. Trzydzieści pięć centów za godzinę. Powiedział to jednak zbyt szybko. Nie wiedział, czy nie było tu przewoźnika, który mógłby zeznać, że Clyde nie zapytał się wcale o cenę najmu.

Clyde patrzył, jak sędziowie wszyscy co do jednego powyciągali sztycy z ciekawieniem, widzieli ich zainteresowanie, przeczuwał nurtujące podejrzenie. — Sam nie wiem, dlaczego zapomniałem o tym — odparł. — Ach, naturalnie! Oskarżony nie mógł o tym pamiętać — sztycy Mason. — Człowiek, który nosi się z zamiarem zbrodni, który ma zabić dziewczynę, na odludnym jeziorze, musi o wielu rzeczach myśleć i nie dziwnego, że o drobniejszych sprawach może zapomnieć.